

Sygnatura akt VI Ka 1019/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **10 lutego 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Ziębiński

Sędziowie SSO Marcin Mierz (spr.)

SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2015 r.

sprawy **M. M.** ur. (...) w K.

syna W. i T.

oskarżonego z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 8 września 2014 r. sygnatura akt IX K 1940/13

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 1019/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 lutego 2015 roku

Apelacja obrońcy od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 8 września 2014 roku (sygn. akt IX K 1940/13), którym sąd uznał oskarżonego M. M. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., okazała się trafna, przez co spowodować musiała uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zgodził się ze wszystkimi z zarzutów wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego apelacji. Ma rację obrońca, gdy podnosi, że Sąd Rejonowy nie podjął wszystkich czynności koniecznych dla należytego wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy kluczowych dla przyjęcia, że zachowaniem swoim wyczerpał oskarżony znamiona zarzuconego jego osobie przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.. Zasadny okazał się również drugi z podniesionych w apelacji zarzutów. Trafnie bowiem podniósł obrońca, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie wyjaśnia w oparciu o jakie

okoliczności przyjął Sąd Rejonowy, że oskarżony zachowaniem swoim zrealizował wszystkie znamiona zarzuczonego jego osobie czynu.

Sąd Rejonowy uznał oskarżonego M. M. za winnego popełnienia przestępstwa polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy. Pisemne uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, poza wskazaniem, że we krwi oskarżonego stwierdzono substancję zaliczaną do środków odurzających nie zawiera żadnej argumentacji odnoszącej się do wyczerpania zachowaniem oskarżonego znamienia w postaci prowadzenia pojazdu mechanicznego pod wpływem środka odurzającego. Z samego tylko faktu, iż badanie krwi oskarżonego dowiodło występowanie w tejże krwi substancji psychoaktywnej w postaci amfetaminy o określonym w opinii biegłego stężeniu nie można jeszcze wyprowadzić wniosku o znajdowaniu się oskarżonego w stanie pod wpływem środka odurzającego o którym to stanie mowa w art. 178a k.k.. Wnioski wyprowadzone przez Sąd Rejonowy w tym zakresie pozostają dalece przedwczesne, a zapadłe rozstrzygnięcie nie zostało poprzedzone zarówno koniecznymi w tym wypadku czynnościami dowodowymi, jak i analizą okoliczności sprawy mogącą ostatecznie skutkować efektem w postaci stwierdzenia lub wykluczenia wyczerpania zachowaniem oskarżonego znamion opisanych w art. 178a § 1 k.k.. Nie bez powodu bowiem ustawodawca rozróżnia stan pod wpływem środka odurzającego, o którym to stanie mowa w przywołanych przepisach, od stanu po użyciu takiego środka, który stanowi znamię wykroczeń z art. 86 § 2 k.w., art. 87 § 2 k.w. oraz 96 § 1 k.w.. Nie każde zatem stwierdzenie we krwi sprawcy wypadku komunikacyjnego jakiegokolwiek ilości środka odurzającego daje podstawy do uznania jego winy za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.. W kwestii tej wielokrotnie wypowiedział się Sąd Najwyższy stwierdzając między innymi w wyroku z dnia 7 lutego 2007 r. V KK 128/06: Stanem pod wpływem środka odurzającego jest taki stan, który wywołuje - w zakresie oddziaływania na ośrodkowy układ nerwowy, zwłaszcza zakłócenia czynności psychomotorycznych - takie same skutki jak spożycie alkoholu powodujące stan nietrzeźwości. Od tego stanu odróżnia się stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu, a więc i środka odurzającego, który - w zakresie skutków jest równoważny stanowi po użyciu alkoholu. Stan taki jest znamieniem wykroczeń określonych w art. 86 § 2, 87 § 1 i 2 oraz 96 § 1 k.w.. W świetle przeprowadzonych dowodów zarysowały się zatem dwie możliwości: albo sprawca znajdował się "pod wpływem" środka odurzającego, albo też był w stanie "po użyciu" takiego środka. (...) (LEX nr 257849, Prok.i Pr.-wkł. 2007/6/9, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r. V KK 128/06 zob. także R.A. Stefański [w:] Kodeks karny. Komentarz, pod red. O. Górniok, Warszawa 2006, s. 569, oraz Kodeks karny. Komentarz, pod red. A. Wąska, tom I, Warszawa 2006, s. 597). Twierdzenia powyższe odnieść należy do niniejszej sprawy w tym aspekcie, że okoliczności wpływające na ustalenie, czy w czasie, gdy oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym znajdował się on pod wpływem środka odurzającego znalazły się poza sferą rozważań Sądu Rejonowego. Nie wytrzymuje krytyki wprawdzie nie wyrażony przez Sąd Rejonowy wprost, lecz wynikający z przypisania oskarżonemu przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego pod wpływem środka odurzającego wyłącznie w oparciu o wyniki badań krwi oskarżonego wskazujące na znajdowanie się w jego krwi środka odurzającego pogląd, że każde stwierdzenie w organizmie kierowcy obecności środka odurzającego pozwala przyjąć, że znajdował się on pod wpływem środka odurzającego. Jak zostało to już w uzasadnieniu niniejszym wskazane, ustawodawca wyraźnie odróżnia stan "pod wpływem środka odurzającego" (art. 178 § 1 k.k., art. 178a k.k.), jak i stan "po użyciu" takiego środka (art. 86 § 2 k.w., art. 87 § 1 i 2 k.w. i art. 96 § 1 pkt 3 k.w.). Skoro ustawodawca posługuje się różnymi pojęciami, to przyjąć trzeba - zgodnie z powszechnie akceptowanym w procesie wykładni prawa zakazem wykładni synonimicznej, oznaczającym niemożność nadawania odmiennym zwrotom jednakowego znaczenia (zob. L. Morawski, Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz, Toruń 2002, s. 144) - że pojęcia te posiadają odmienne znaczenie. Także w piśmiennictwie odrzuca się rozumienie "stanu pod wpływem środka odurzającego" jako stanu odnoszącego się do samego tylko zażycia środka odurzającego (zob. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Odpowiedzialność za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w świetle regulacji nowego Kodeksu karnego z 1997 r., cz. II, Palestra 1999, nr 3-4, s. 43). Nie może przy tym znaczenia dla interpretacji znamienia „pod wpływem środka odurzającego” posiadać znaczna trudność znalezienia obiektywnego miernika określającego zawartość środka odurzającego w organizmie sprawcy, skutkującego zaburzeniami czynności psychomotorycznych tożsamymi ze stanem nietrzeźwości, zdefiniowanym w art. 115 § 16 k.k. Jest to kwestia pozostająca zagadnieniem z zakresu prawa dowodowego. Oparcie w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych wyłącznie o treść ekspertyzy wskazującej na występowanie we krwi oskarżonego określonej substancji oraz stwierdzenie, że substancja ta pozostaje z jednej strony substancją psychotropową, a z

drugiej że substancja ta wywiera działanie psychoaktywne i może upośledzać zdolności psychofizyczne człowieka, nie może prowadzić do wniosku o działaniu oskarżonego pod wpływem środka odurzającego w rozumieniu art. 178a § 1 k.k.. Zawarte w sporządzonej na potrzeby niniejszej sprawy opinii biegłego stwierdzenia o wpływie wykrytej we krwi oskarżonego substancji na zdolności psychomotoryczne osoby zażywającej tę substancję pozostają jedynie ogólnymi tezami nie mającymi odniesienia do stanu oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanego jego osobie przestępstwa, który to stan pozostaje kluczowy dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Tego rodzaju tezy nie mogły zatem stanowić podstawy uznania, iż konkretna osoba (oskarżony) w konkretnym czasie (czas zarzucanego czynu) znajdował się w stanowiącym znamię zarzucanego jego osobie przestępstwa stanie pod wpływem środka odurzającego. Nie podważając nawet twierdzenia, że amfetamina w każdym stężeniu wpływa na sprawność psychofizyczną człowieka, nie można wszak zaprzeczyć, że stopień zakłócenia czynności psychomotorycznych zależy będzie od poziomu stężenia owego związku chemicznego we krwi kierowcy. Jeśli wystąpi on w ilości śladowej, to oczywiście wpłynie na ośrodkowy układ nerwowy, ale w stopniu zbliżonym do tego, jaki wywołuje u człowieka stan "po użyciu" alkoholu. Dopiero większa dawka tej substancji w organizmie człowieka wywoła stan podobny do "stanu nietrzeźwości" zdefiniowanego w art. 115 § 16 k.k.. W celu ustalenia, czy stwierdzona we krwi sprawcy ilość środka odurzającego wywołuje skutki analogiczne do powodowanych przez alkohol w ilości odpowiadającej stanowi nietrzeźwości zdefiniowanemu w ustawie konieczne pozostaje zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu toksykologii, który wykorzystując aktualną, ciągle poszerzającą się wiedzę w tym zakresie, w tym prowadzone badania w tej kwestii, podejmie próbę ustalenia, czy w oparciu o wynik badania krwi oskarżonego, a ściślej, stwierdzoną w tej krwi oskarżonego ilość amfetaminy, można stan jego w czasie czynu określić jako znajdowanie się pod wpływem środka odurzającego, czy też tylko po jego użyciu. Gdyby przeprowadzenie takiego dowodu nie doprowadziło do wyjaśnienia tej okoliczności, dla ustalenia, czy oskarżony znajdował się w stanie pod wpływem środka odurzającego konieczne będzie odwołanie się nie tylko przez sąd, lecz także przez biegłego do pozostałych z dostępnych dowodów, również w postaci relacji świadków odnoszących się do stanu sprawcy w czasie zdarzenia. W niniejszej sprawie, poza zeznaniami przesłuchanego funkcjonariusza policji (do którego relacji w aspekcie okoliczności mogących wpływać na ocenę, czy znajdował się oskarżony pod wpływem środka odurzającego, Sąd Rejonowy zupełnie nie odniósł się), istotny może okazać się także dowód z informacji zawartych w protokole pobrania krwi od oskarżonego zawierającego wywiad i obserwacje sporządzającego protokół. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w Postanowieniu z dnia 31 maja 2011 r. (V KK 398/10, LEX nr 848186) Stan po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu jest równoznaczny jedynie ze znajdowaniem się tego środka w organizmie. Natomiast jego użycie nie oznacza jeszcze realnego wpływu zażytego środka na zdolności psychomotoryczne kierowcy. Prowadząc ocenę zaburzeń zdolności psychomotorycznych wobec dysponowania tylko badaniem krwi wykazującym stan stężenia środka zbliżony do stężenia progowego, należy odwołać się do dowodów opisujących wygląd sprawcy, funkcjonowanie określonych jego organów oraz pozwalających na ustalenie sposobu jego zachowania.

Warto także podkreślić stanowisko wyrażone w jednym z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2013r., IV KK 136/13, LEX nr 1379930, OSP 2014/5/50, Biul. PK 2013/10/18-25, Prok. i Pr.-wkł. 2014/1/6) w którym stwierdził tenże sąd, iż sąd rozpoznający konkretny przypadek o czyn polegający na prowadzeniu pojazdu w stanie znajdowania się pod wpływem lub po użyciu substancji odurzającej innej niż alkohol, musi nie tylko stwierdzić istnienie takiego środka w organizmie osoby kierującej pojazdem, ale również określić, czy wpłynął on na jej zachowanie w sposób analogiczny, jak w przypadku znajdowania się w stanie nietrzeźwości. Dopiero po takim ustaleniu możliwe będzie przypisanie sprawcy dodatkowego znamienia kwalifikującego, w postaci znajdowania się „pod wpływem” środka odurzającego w rozumieniu art. 178a § 1 k.k.. Dalej stwierdza Sąd Najwyższy, że pojęcia stanu "po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu" i stanu "pod wpływem środka odurzającego" nie są zdefiniowane w żadnym akcie prawnym, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do spożycia alkoholu (por. art. 46 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1356 z późn. zm., art. 115 § 16 k.p.k.). Brak definicji legalnej powoduje zatem istotne problemy interpretacyjne, nie ułatwiając praktyce sądowej odróżnienie obu tych pojęć i budząc jednocześnie spory doktrynalne (por. szerzej na ten temat R. Stefański, op. cit). Dostrzegając faktyczne trudności, przed jakimi może stanąć praktyka sądowa w zakresie prawidłowego i sprawnego orzekania, stwierdzić należy, że w aktualnym stanie prawnym, sąd rozpoznający sprawę o przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione

pod wpływem środka odurzającego, każdorazowo musi ustalić, czy środek ten miał realny wpływ na sprawność psychomotoryczną kierującego pojazdem w stopniu podobnym, jak w sytuacji znajdowania się pod wpływem alkoholu.

Rozpoznając sprawę ponownie będzie sąd musiał przeprowadzić przede wszystkim dowód z opinii biegłego (lub biegłych) publicznej instytucji naukowej lub specjalistycznej, który podejmie próbę oceny, czy już tylko z uwagi na stwierdzone we krwi oskarżonego ilości środka odurzającego możliwe pozostaje przyjęcie, że środek ten wywołał dla jego psychomotoryki skutki zbliżone do tych, jakie powoduje alkohol w stężeniu decydującym o zakwalifikowaniu stanu sprawcy jako stanu nietrzeźwości. Wydana bowiem na potrzeby niniejszej sprawy opinia biegłego nie udziela odpowiedzi na zawarte w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu (k. 10) pytanie o wpływ jaki na zdolności psychomotoryczne wywołuje stwierdzone we krwi oskarżonego stężenie substancji psychoaktywnej. Sądowi odwoławczemu znane są występujące w tym względzie poglądy wedle których kryteria ilościowe określania stanu pod wpływem środka odurzającego bądź to pozostają niemożliwe do ustalenia, bądź też ich przyjęcie bez naruszenia zasady nullum crimen sine lege scripta nie pozostaje dopuszczalne. Pamiętać przy tym trzeba, że także w przypadku alkoholu rzeczywisty wpływ na stan psychomotoryczny konkretnej osoby ma osobnicza wrażliwość na tą substancję, jak i stopień uzależnienia tej osoby (inna u osoby stale używającej alkoholu, a inny u sporadycznego konsumenta). Gdy jednak stwierdzona we krwi oskarżonego ilość substancji psychoaktywnej będzie tak znaczna, że pozwoli na jednoznaczne w tej kwestii wnioski, nic nie stoi na przeszkodzie, by wyłącznie w oparciu o takie wyniki oprzeć rozstrzygnięcie, czy w czasie czynu oskarżony znajdował się pod wpływem, czy też po użyciu środka odurzającego. Jeśli tego rodzaju opinia nie doprowadzi do udzielania jednoznacznej odpowiedzi w tej kwestii, rozstrzygnięcie tego zagadnienia oprzeć będzie musiał sąd (może także i w tym względzie posiłkować się opinią biegłego) o wszelkie pozostałe z dostępnych w sprawie dowodów, nie wykluczając opisanych w niniejszym uzasadnieniu, a ocenionych z uwzględnieniem wskazań wiedzy, prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.